

Liczba środków ulokowanych w funduszach sekurytyzacyjnych osiągnęła na koniec Q3 2015 roku poziom niemal 4,5 mld złotych¹. Inwestycja w certyfikaty funduszy sekurytyzacyjnych to szansa na wysoki zysk przy stosunkowo niewielkim ryzyku. W Polsce rynek wierzytelności nadal rozwija się w dynamicznym tempie, dając inwestorom stopę zwrotu zdecydowanie wyższą od lokat bankowych. Mniejsze ryzyko niż w przypadku rynku kapitałowego stanowi dodatkową zachętę do lokowania środków w ten stosunkowo młody w Polsce instrument finansowy.

Ze względu na wciąż niskie stopy procentowe, niepewność na warszawskiej giełdzie, jak i rosnącą skłonność Polaków do oszczędzania, można zakładać regularny wzrost inwestycji w wybrane fundusze inwestycyjne, do których należą fundusze sekurytyzacyjne. Jeszcze na koniec Q1 2015 roku wartość aktywów w funduszach sekurytyzacyjnych wynosiła niemal 3,7 mld złotych². Na koniec Q3 2015 roku była o ok. 0,8 mld złotych większa, co oznacza wzrost o blisko 22%³. Dynamiczny rozwój branży powoduje, że podmioty takie jak Raport SA zarządzają coraz większą liczbą sekurytyzowanych wierzytelności na rzecz inwestorów posiadających certyfikaty funduszy inwestycyjnych.

Podmioty zajmujące się wierzytelnościami nabywają też ostatnio coraz większe pakiety kredytów bankowych. W 2014 roku szacowana nominalna wartość sprzedanych wierzytelności wyniosła ok. 12 mld złotych, gdy rok wcześniej było to ok. 9,5 mld złotych. Rok do roku jest to więc wzrost o ponad 26%⁴.

Biorąc pod uwagę fakt, że wartość przeterminowanych zobowiązań Polaków tylko wobec banków wynosi łącznie ok. 41 mld złotych, widać wyraźnie potencjał do dalszego wzrostu tego segmentu w kolejnych latach. Zwłaszcza, że już teraz niemal 70% takich zaległości nie przekracza kwoty 5 tys. złotych⁵, co dla wierzycieli oznacza wysoki potencjał ich odzyskania.

Nie bez powodu niektóre towarzystwa funduszy inwestycyjnych, np. Forum TFI, oferują obecnie inwestycje w fundusze sekurytyzacyjne z określoną z góry minimalną stopą zwrotu. Działają one na zasadzie kwartalnych wykupów, podczas których wypłacany kapitał powiększany jest każdorazowo o odsetki naliczane według określonej stopy, określanej jako „nie mniej niż”. Zysk netto – w tego rodzaju funduszach – waha się między 7% a 13%. Barierą jest jednak wysoki próg wejścia, wynoszący minimum 40 tys. euro.

Fundusze sekurytyzacyjne są odmianą funduszy inwestycyjnych, których aktywność jest ograniczona do inwestowania w portfele wierzytelności. Najczęściej fundusze te są elementem grupy kapitałowej skupionej wokół firmy windykacyjnej, dla której nabywają portfele wierzytelności bankowych, firm telekomunikacyjnych, dostawców mediów czy innych usługodawców. Inwestycja w certyfikaty inwestycyjne funduszu jest interesującą alternatywą dla lokowania środków w klasyczne instrumenty finansowe – akcje, obligacje czy produkty bankowe.

Portfel funduszu sekurytyzacyjnego – wierzytelności nabyte od różnych instytucji – jest obsługiwany przez zarządzającego – profesjonalny podmiot windykacyjny prowadzący działalność na podstawie zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego. Zadaniem zarządzającego jest między innymi analiza i selekcja nabywanych pakietów wierzytelności, organizacja i nadzór nad procesem windykacji oraz wycena portfeli funduszu.

Sprawdzony mechanizm zarządzania portfelami wierzytelności – a co za tym idzie sprawne zapewnianie zysków inwestorom – oraz optymistyczne dane rynkowe pozwalają funduszom sekurytyzacyjnym na dalszy dynamiczny rozwój. Banki wobec rosnącej liczby kredytów będą tworzyły nowe portfele, a ich obsługą naturalnie zainteresowane będą profesjonalne podmioty zarządzające pakietami długów. Tym samym najbliższa przyszłość zarówno dla funduszy, jak i dla firm windykacyjnych rysuje się w wyjątkowo jasnych barwach.

Autorem komentarza jest Jacek Cuper, wiceprezes zarządu Raport S.A.